

M. B.
im.
L. W.
y Łodzi

Wznowienie rozmów ZSRR - USA w sprawie broni strategicznych

Rządy Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych postanowiły, że wznowienie radziecko-amerykańskich rozmów na temat broni strategicznych nastąpi 21 listopada br. w Genewie.
Wznowienie rozmów jest - jak pisze TASS - "konsekwencją porozumienia, zawartego podczas radziecko-amerykańskiego spotkania na najwyższym szczeblu w Moskwie, dotyczącego kontynuowania aktywnych rozmów w sprawie ograniczenia strategicznych broni ofensywnych".

Izrael wzmacnia napięcie na granicy z Libanem

Sytuacja na granicy libańsko-izraelskiej jest w dalszym ciągu napięta. Według informacji bejruckiego dziennika „Al-Ha-jat” w ciągu ostatnich dni Izrael skoncentrował na granicy kilkadziesiąt pojazdów wojskowych, głównie transporterów opancerzonych. Nad granicą obserwuje się intensywne ruchy wojsk izraelskich.
Lotnictwo izraelskie nadal narusza przestrzeń powietrzną Libanu.

◆ Reforma władz terenowych ◆ Perspektywiczny program mieszkaniowy ◆ Nowe prawo wynalazcze

Doniosłe decyzje Sejmu

19 bm. odbyło się pierwsze w sesji jesiennej posiedzenie Sejmu VI kadencji. W czasie całodziennych debaty - do godzin wieczornych - parlament PRL rozpatrzył kilka spraw o doniosłym znaczeniu.

„Mówi Łódź w programie IV Polskiego Radia“...

Na „gwiazdkę“ stereofoniczne audycje ze studia przy ul. Narutowicza

(Informacja własna)

Zgodnie z planem w IV kwartale br. Łódzka Rozgłośnia Polskiego Radia ma rozpocząć nadawanie audycji stereofonicznych. Przypomnijmy, iż to właśnie w Łodzi, przed kilkunastu laty, po raz pierwszy w kraju, eksperymentalnie i „chałupniczymi” metodami prowadzone próby w tym zakresie. Obecnie trwa końcowy etap generalnego remontu, przebudowy i rozbudowy pomieszczeń radiowych przy ul. Narutowicza 130. Roboty w lokalach przeznaczonych dla aparatury do przygotowywania programów stereofonicznych nieco się przeciągają, ale jest nadzieja, że przed „gwiazdką”, po zamontowaniu odpowiednich urządzeń i aparatów, program taki będzie można wyprodukować i wysłać w eter.
Rozgłośnia czeka obecnie na specjalne magnetofony stacyjne, umożliwiające jednoczesne nagrywanie na dwa ścieżki dźwiękowych. Pożyczono jeden z Warszawy aby oswoić z tym urządzeniem personel, ale stołeczne radio wnet pozwoli o zwrot. Dostawy tych magnetofonów z Węgier opóźniają się, a bez nich produkcja programów stereofonicznych nie będzie możliwa.
Program stereofoniczny nadawany będzie początkowo kilka razy w tygodniu, w odcinkach 50-minutowych i emitowany z Zyrard nadajnikiem ultrakrótkofalowym (UKF) w paśmie 88,45 MHz. Będzie to program IV Polskiego Radia. Następnie, w miarę budowy odpowiednich połączeń z innymi ośrodkami w kraju, możliwe będzie nadawanie całych, ogólnopolskich odcinków programowych.
Aby zapewnić sobie dobry odbiór radiowych audycji stereofonicznych, trzeba będzie przede wszystkim zakupić odpowiedni radioodbiornik (są w sprzedaży także aparaty produkcji węgierskiej), po wtóre zaś zainstalować zewnętrzną antenę skierowaną ku nadajnikowi. (jp)

Radziecko-amerykańskie porozumienie handlowe

W dniach 12-18 października w Waszyngtonie odbywała się druga sesja radziecko-amerykańskiej komisji ds. handlu, utworzonej zgodnie z porozumieniem osłagającym między przywódcami radzieckimi a prezydentem USA w maju br.
Sesję przewodniczył minister handlu USA, Peter Peterson. Na czele radzieckiej delegacji rządowej stał minister handlu zagranicznego ZSRR, Nikołaj Patoliczew.
Przeprowadzono rozmowy i podpisano porozumienia w sprawie handlu, uregulowania rozliczeń z tytułu Lend-Lease i o wzajemnym udzieleniu kredytów.
Podpisano także porozumienie w sprawie niektórych problemów żeglugi morskiej. Rozmowy na ten temat prowadziły specjalne delegacje rządowe obu krajów.

Cmentarzysko okrętów i... ogromnych skarbów

Ciągająca się na przestrzeni tysiąca mil, wzdłuż zachodnich wybrzeży Australii wielka rafa koralowa, była przyczyną zatonięcia setek statków. To cmentarzysko wraków od wielu lat przyciąga uwagę historyków, ekspedycji różnych instytucji, badawczych, muzeów i poszukiwaczy skarbów. W ładowniach zatopionych statków nie rzadko kryją się prawdziwe skarby, zabytki ogromnej wartości historycznej. Nurkowie poświęcili wiele lat, aby zlokalizować miejsca spoczynku rozbitych okrętów. M. in. ustalono, gdzie znajdują się wraki czterech handlowych statków, należących niegdyś do holenderskiej kompanii wschodnioindyjskiej, załadowanych złotymi płytkami, kością słoniową i innymi cennymi przedmiotami.
Rząd Australii wiodł długi spór z rządem holenderskim na temat prawa do tych skarbów, które znajdowały się w ładowniach statków pływających pod flagą holenderską. Utworzono specjalny komitet, który rozdzielił skarby między muzea obu państw.

Cena 50 gr

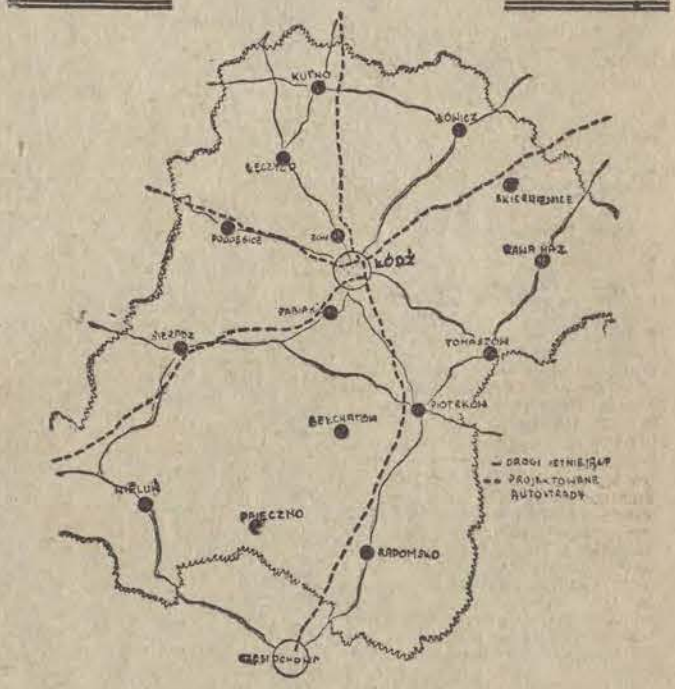
Łódź, piątek 20 października 1972 r.
Rok XXVIII Nr 250 (7531)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Śmiało i ciekawe projekty budowniczych dróg

Krajowy węzeł autostrad zlokalizowany będzie w Łodzi

NIE MA CO UKRYWAĆ, IŻ POD WZGLĘDEM BUDOWY AUTOSTRAD, A WIĘC BEZKOLIZYJNYCH DRÓG UMOŻLIWIĄCYCH PRZEBIEG ŚWYBKIEGO TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO, JESTEŚMY W STOSUNKU DO EUROPY POWAŻNIE ZAOPÓZNIENI. OSTATNIO W NASZYM MIEŚCIE PRZEBYWAŁI: PEŁNOMOCNIK PROGRAMU ROZWOJU ONZ NA EUROPE - DYREKTOR BIURA UNDP W GENEWIE R. ETSCHATS ORAZ JEGO ZASTĘPCA G. J. GRAISSE, KTÓRZY W TOWARZYSTWIE WICEMINISTRA KOMUNIKACJI M. OLEWINSKIEGO ZAOPANALISZĘ Z ZAGADNIENIEM BUDOWY DRÓG I ROZWIĄZAŃ KOMUNIKACJI DROGOWEJ W MIEŚCIE I REGIONIE.



Łódź bowiem, z racji swojego centralnego położenia w kraju, skupić ma w swoich granicach główny węzeł krajowych autostrad, które będą budowane sukcesywnie jeszcze w bieżącym dziesięcioleciu i w następnym. Schematyczna mapa pokazuje projektowany przebieg autostrad. W Łodzi zarezerwowano dla nich odpowiednie tereny, ale i tak rocznie trzeba będzie poświęcić ponad 1 tys. izb. Przy czym w zasadzie, zarówno na terenie województwa jak i miasta autostrady te nie będą przebiegać szlakami istniejących dróg i ulic, lecz obok nich, nowymi trasami. Oblicza się, że przebudowa ciągów komunikacyjnych w naszym mieście, łącznie z odcinkami autostrad, pochłonie do 1990 r. 24 mld zł. Niektóre przedsięwzięcia można już dziś porównywać do budowy warszawskiej Trasy Łazienkowskiej. Np. autostrada, która ma przebiegać zgodnie z kierunkiem dzisiejszej ul. Konstytucyjnej, wymagać będzie budowy napowietrznych estakad, wykopów itp.
Koncepcja ta jest dość nowa i bynajmniej nie bezdyskusyjna. Tym bardziej, iż ONZ-owski program rozwoju, który ma m. in. pomóc Polsce w przygotowaniu odpowiednich specjalistów (droga fundowania stypendiów zagranicznych), przyswajaniu najnowocześniejszych technik i technologii projektowo-wykonawczych, duży nacisk kładzie na zagadnienie ochrony środowiska. Wprowadzenie autostrad w gestą zabudowę wielkiego miasta zmusi do przeanalizowania problemów wznoszonego hałasu, zapylenia i zwiększonej emisji spalin. Zmusi do zastanowienia się raz jeszcze nad problemem szeroko pojętych społecznych kosztów tego rodzaju rozwiązań. (jp)

O godzinie 9.00 rozpoczęło się plenarne posiedzenie Sejmu, które inauguruje II sesję VI kadencji naszego parlamentu.
Po otwarciu obrad przez marszałka Sejmu - Stanisława Gucwę Izba przystąpiła do pierwszego czytania rządowych projektów ustaw dotyczących reformy władz terenowych na wsi i w małych miastach.
Główne założenia reformy i aktów prawnych przedstawił premier Piotr Jaroszewicz. (Omówienie wystąpienia Jaroszewicza publikujemy na str. 4).
Sejm odesłał przedstawione przez prezesa Rady Ministrów projekty ustaw do komisji: prac ustawodawczych, rolnictwa i przemysłu spożywczego oraz spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości - w celu wspólnego rozpatrzenia, z zaleceniem, aby zaprosiły one przedstawicieli innych zainteresowanych. (Dalszy ciąg na str. 2)

Pierwszy dzień szczytu „dziewiątki“ EWG

W czwartek o godzinie 10 prezydent Francji Georges Pompidou dokonał oficjalnego otwarcia konferencji na szczycie rozszerzonej Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG). Biorą w niej udział szefowie państw i rządów sześciu dotychczasowych członków Wspólnoty Rynku - Francji, NRF, Włoch, Holandii, Belgii i Luksemburga oraz trzech państw, które formalnie wchodzi w skład tej organizacji dopiero 1 stycznia 1973 r. - W. Brytanii, Irlandii, Danii.
Obrady trwać będą dwa dni. Na porządku dziennym konferencji znajdują się trzy główne tematy:
- projekt unii walutowo-gospodarczej w Europie zachodniej, która powstałaby do roku 1980;
- sprawy Instytucji Wspólnego Rynku, Rady Ministrów Spraw Zagranicznych i ewentualnie parlamentu EWG),
- zagadnienia związane ze stosunkami państw EWG z resztą świata.

Dalsze wydalenia z Ugandy

Prezydent Ugandy, Idi Amin zarządził wydalenie z terytorium kraju wszystkich Azjatów - obywateli Kenii, Tanzanii i Zambii. Mają oni opuścić Ugandę do 8 listopada br. - tj. w tym samym terminie co Azjaci, legitymujący się paszportami brytyjskimi, indyjskimi, pakistańskimi i bengalskimi.

Woda coraz bliżej Łodzi

A może już za rok?

Z chwilą rozpoczęcia tej potrzebnej - najważniejszej inwestycji dla naszego miasta, jaką jest budowa wodociągu Łódź - Sulejów - zakładano czas jej trwania na 88 miesięcy. Ubiegłoroczna uchwala RM i w jej konsekwencji zmiana technologii z kanału żelbetowego na rury stalowe, pozwoliła na planowanie skrócenia tego cyklu o... 43 miesiące. Z wczorajszej rady budowy, można wywnioskować wniosek, że nie wyklucza się możliwości przypięcia do Łodzi pierwszej wody już w listopadzie przyszłego roku, zamiast - jak to planowano - w styczniu 1974 r.
Problemem nie jest, jak przed rokiem budowa kanału. Budowlani położyli już 25 km stalowych rur, a cała trasa osiągnie 36 km. Można mieć tylko pretensje do nadmiernej rozciągłości frontu robót (na ponad 10 km). Problem najistotniejszy to przygotowanie frontu robót na decydujących o powołaniu sprawy oblektach ujęcia wody, stacji uzdatniania i przepompowni. Wysokie spiętrzenie robót czeka tutaj „Instal”. W bież. roku ma on przerobić 18 mln zł, do połowy przyszłego roku - 15 mln zł. Ciępił on bowiem m. in. na chroniczny brak mocy. Trzeba wreszcie rozważyć sprawę wzmocnienia „Instalu”, albo też odłączenia go od innych robót. (Dalszy ciąg na str. 4)

Podjęta wczoraj przez Sejm uchwała o perspektywicznym programie mieszkaniowym podkreśla m. in. konieczność zwrócenia uwagi na potrzeby wielkich aglomeracji miejsko-przemysłowych, dawniej nieracjonalnie inwestowanych.
W jakim stopniu stwierdzenie o niedoinwestowaniu jest uzasadnione w stosunku do Łodzi przedstawiła w swoim wystąpieniu poseł Stanisława Swiderska, przypominając, że jeszcze do niedawna tylko 71 proc. ilości mieszkań posiadało wodociąg, 52 proc. - instalacje kanalizacyjne, 57 proc. - urządzenia gazowe, wybudowanie w okresie powojennym 300 tys. izb nie zaspokoiło potrzeb miasta. Nadal na mieszkania zapisanych jest 60 tys. rodzin, a okres wyzrekowania na spółdzielczy lokal trwa - 5-8 lat. Mimo, iż w latach 1971-75 otrzyma klucze ok. 50 tys. rodzin, dla dalszych 50 tys. spełnienie ich oczekiwań będzie możliwe dopiero po 1975 r. Wskaźnik zagęszczenia na 1 izbę ma zmaleć na przestrzeni obecnej 5-letki z 1,32 osoby do 1,14.

Mówiąc o warunkach realizacji programu - samodzielne mieszkanie dla każdej rodziny, jedna izba dla każdego mieszkańca - poseł Swiderska stwierdziła, że obecnie nakłady inwestycyjne są w planach gospodarczych zabezpieczone w stopniu wystarczającym. Chodzi jedynie o to, aby zapewnić odpowiednie zdolności wykonawcze łódzkim przedsiębiorstwom budowlano-montażowym dla sprostania przez nie zadaniom. Zadaniom - które, jak się oczekuje - będą stale przekraczane.

Prezentacja potrzeb mieszkaniowych Łodzi na forum sejmowym

(Od naszego sprawozdawcy)

W Łodzi - gdzie wskaźnik zatrudnienia (290 osób na 1000 mieszkańców) jest najwyższy w kraju, a udziałem w tej liczbie kobiet zajmujemy również czołowe miejsce wśród innych ośrodków przemysłowych - równoległe z mieszkańcami wnoszenie obiektów towarzyszących stanowi dla budownictwa zadanie nr 1. Sześciu rożni budownictwa mieszkaniowego i socjalno-usługowego, jako jeden z podstawowych czynników poprawy warunków bytowych społeczeństwa spełnia bowiem jednocześnie funkcję stimulatora w programie ekonomicznego rozwoju kraju.
Wczorajsze plenarne posiedzenie Sejmu nie było jedynym, gdzie mieszkaniowe problemy Łodzi zostały zaprezentowane. Jak wiadomo w trakcie prac sejmowej komisji budownictwa i gospodarki komunalnej poselski zespół wylizował m. in. Łódź celem zapoznania się z naszymi potrzebami i dla sformułowania środków jakie będą konieczne dla realizacji tych potrzeb. Przed plenarną debatą nad projektem programu i uchwały sejmowej obradowała resortowa komisja sejmowa. Na jednym z ostatnich jej posiedzeń sprawozdanie podsumowujące poselskie uwagi złożył pos. J. Lorens. W dyskusji zabierali głos m. in. posłowie: G. Gortowski, Z. Lęgowi, C. Zapart. Przedstawili oni szereg problemów wymagających rozpatrzenia. M. in. kompleks spraw związanych z budownictwem jednorodzinnym, problemy projektowania oraz uwolnienia technologii i techniki budowlanej, ochrony środowiska człowieka w wielkich kompleksach przemysłowych. Nie omawiając tu szerzej tych problemów można jednak z pewnością stwierdzić, iż sprawa o rozstrzygnięcia których zależy w Łodzi i województwie odczuwalna poprawa warunków mieszkaniowych - zostały na forum sejmowym odpowiednio zaprezentowane i udokumentowane.

S. CIBSONIK

Wzrasta rola i prestiż Polski Doniosłe decyzje Sejmu

na arenie międzynarodowej (Omówienie wystąpienia min. Olszowskiego)

S ojusz ze Związkiem Radzieckim i aktywne członkostwo Polski w Wspólnocie socjalistycznej mają zasadnicze znaczenie dla prowadzenia przez Polskę aktywnej i skutecznej polityki zagranicznej.
W okresie od VI Zjazdu PZPR miały miejsce wszechstronne rozmowy polsko-polsko-radzieckich.
Umocniły się także nasze więzy braterskiej przyjaźni i współpracy z innymi krajami socjalistycznymi. Stosunki z naszym zachodnim sąsiadem — NRD weszły w nowy, wyższy etap rozwoju. Charakterystycznym jest on m. in. rosnącym powiązaniem naszych potencjałów gospodarczych. W okresie ostatnich 9 miesięcy przekroczyły granicę ponad 13 mln obywateli Polski i NRD. Pomyślnie rozwijają się nasze stosunki z CSRS.
W początkach listopada wizytę na Węgrzech złoży przewodniczący Rady Państwa. Nowym wyrazem zacieśniania się przyjaźni i współpracy między Polską i Bułgarią będzie zaplanowana wizyta delegacji partyjno-rządowej w tym kraju. W stosunkach z Rumunią, rok bieżący przyniósł istotny postęp w kooperacji przemysłowej i specjalizacji produkcji. Dalszemu pogłębieniu uległy nasze stosunki z SFRJ, w czym doniosłą rolę odegrała wizyta w naszym kraju prezydenta Josipa Broz-Tito — w czerwcu br. Z Mongolią, zawrzymy układ o przyjaźni i współpracy. Wizyta Fidelo Castro w naszym kraju i rozmowy odbyte w Polsce przyczyniły się do zacieśnienia przyjaźni i współpracy z rewolucyjną Kuba.
Polska polityka zagraniczna opowiada się za konstruktywnym kształtowaniem normalnych stosunków między państwami. Odrzucamy wszelkie próby ChRL zmierzające do osłabienia jedności wspólnoty socjalistycznej.
W stosunku do państw o odmiennym ustroju politycznym Polska kieruje się lenińską zasadą pokojowego współistnienia i współpracy.
Szczególne znaczenie mają nasze stosunki z Francją. Wydarzeniem o wielkiej doniosłości także w szerszym, ogólnoeuropejskim kontekście była niedawna wizyta i sekretarzaca KC PZPR E. Gierka we Francji. Podpisana deklaracja o przyjaźni i współpracy między Polską a Francją jest wyrazem bliskich stosunków i współpracy. Podkreśla ona znaczenie współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Określa ona także zasady, a wśród nich zasadę nienaruszalności granic w Europie. Doniosłe znaczenie miały rozmowy przeprowadzo-

ne przez E. Gierka z prezydentem Pompidou.
Na obecnym etapie stosunków polsko-francuskich szczególne znaczenie ma podpisany 10-letni układ gospodarczy i uzyskane we Francji kredyty na kwotę 1,5 mld franków na zakupy inwestycyjne.
W dniach 23 — 25 października br. premier P. Jaroszewicz złoży oficjalną wizytę w Szwecji. Będzie to pierwsza w historii stosunków polsko-szwedzkich wizyta szefa rządu PRL w tym kraju. Szczególne znaczenie będą mieć rozmowy na temat dalszych perspektyw współpracy gospodarczej ze Szwecją.
Mówca wskazał dalej na rozwój wymiany handlowej i współpracy gospodarczej, zwłaszcza z Włochami, Wielką Brytanią, Austrią oraz na dialog polityczny z wieloma państwami, a w szczególności z Austrią, Szwajcarią i Belgią.
Jeśli chodzi o stosunki polskie — NRD, minister stwierdził, że nawiazanie stosunków dyplomatycznych we wrześniu br. tworzy lepsze warunki dla rozwijania wielu problemów. Sądymy — powiedział — iż w niedługim czasie zapoczątkowane zostaną rozmowy na temat wieloletniej umowy gospodarczej i naukowo-technicznej.
W ostatnim okresie odnotowuje się postęp w rozwoju stosunków ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Rozmowy w Warszawie z prezydentem Nixonem wykazały, że istnieją możliwości rozwoju wzajemnie korzystnych stosunków, zwłaszcza gospodarczych. Nawiazując do swej rozmowy we wrześniu br. w Waszyngtonie z prezydentem Nixonem, szef polskiej dyplomacji powiedział, że prezydent zapewnił o gotowości strony amerykańskiej do dalszego rozwoju stosunków z Polską.
Polska, podobnie jak wszystkie kraje wspólnoty socjalistycznej, udziela niezłomnego poparcia narodom walczącym o wolność, a zwłaszcza bohaterstwu i odwalekaniu wietnamskiemu.
Mamy niezłomną nadzieję — oświadczył minister — że niedługo nastąpi dzień, w którym nadejdą optymistyczne wieści z terenu uwięzionej i wykrwawionej ziemi wietnamskiej. Dzień ten będzie wielkim świętem ludzkości — triumfem rozsądku i zwycięstwem idei pokoju.
Na Bliskim Wschodzie utrzymuje się nadal stan napięcia. U jego źródeł leży nieustępliche stanowisko izraelskie. Polska stanowczo opowiada się za pokojowym uregulowaniem konfliktu w oparciu o rezolucje Rady Bezpieczeństwa.
Powracając do spraw europejskich, mówca podkreślił potrzebę przyjęcia obu państw niemieckich do ONZ oraz wskazał

na znaczenie toczących się obecnie rozmów między NRD i NRF w sprawie normalizacji wzajemnych stosunków.
Stwierdził on, że odprężenie i proces normalizacji stosunków w Europie stwarzają już dziś wszystkie warunki dla zwolnienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy i przesłanki jej powodzenia. Stoimy dzisiaj w przededniu rozpoczęcia wielostronnych rozmów przygotowawczych w Helsinkach.
Europejska konferencja bezpieczeństwa i współpracy powinna stać się pierwszym etapem w procesie budowania systemu bezpieczeństwa zbiorowego i przewartościowania w perspektywie podziału Europy na przeciwstawne sobie ugrupowania polityczno-wojskowe.
Przywiązujemy wielkie znaczenie do kształtowania w świetle właściwego obrazu Polski jako kraju socjalistycznego. W ostatnim okresie jesteśmy świadkami wyraźnego i pozytywnego wzrostu zainteresowania Polonią w Stanach Zjednoczonych, Francji, Brazylii, Wielkiej Brytanii i w innych krajach „starą ojczyznę”. Podjęliśmy — oświadczył minister — kroki organizacyjne dla wyjścia naprzeciw temu rosnącemu zainteresowaniu i dla dalszego ułatwienia formalności związanych z przyjazdem do Polski.
Wzrasta więc międzynarodowa rola Polski, a także prestiż PZPR, kierowniczej siły narodu polskiego. Niespełna rok minął od VI Zjazdu naszej partii, który zainicjował nowy, doniosły etap w rozwoju socjalistycznej ojczyzny. Podstawowe zadania naszej polityki zagranicznej sformułował VI Zjazd partii. Polityka zagraniczna, handel zagraniczny, współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna mogą i powinny stać się istotnymi czynnikami przyspieszającym socjalistyczny rozwój kraju.

(Dokończenie ze str. 1)
nych komisji do udziału w rozpatrywaniu powyższych projektów ustaw.
Następnie postowie wysłuchali sprawozdania komisji budownictwa i gospodarki komunalnej oraz komisji planu gospodarczego budżetu i finansów o poselskim projekcie uchwały Sejmu o perspektywnym programie mieszkaniowym. Składając sprawozdanie poseł Jerzy Majewski (PZPR) omówił podstawowe warunki realizacji programu mieszkaniowego podkreślając, że obok ilościowego przyrostu budownictwa, podstawowym kryterium społecznej oceny budownictwa mieszkalnego jest poprawa ich jakości. W niedługim okresie powinny ulec poprawie normatywy mieszkaniowe, a w rezultacie tego — funkcjonalne rozwiązania mieszkań. Poseł Majewski zwrócił uwagę, że równolegle należy dążyć do sukcesywnej poprawy warunków mieszkaniowych ludności zamieszkującej w starych budynkach. Wskazał on, że rezultaty osiągnięte w 1971 r. i przewidywane wykonanie z nadwyżką planu tegorocznego stanowią dobry początek realizacji perspektywnego programu mieszkaniowego. Poseł — sprawozdawca wniósł o przyjęcie projektu uchwały Sejmu o perspektywnym programie mieszkaniowym wraz z proponowanymi poprawkami.
W dyskusji głos zabrał wiceprezes Rady Ministrów — Mieczysław Jagielski, który przedstawił główne założenia perspektywnego programu mieszkaniowego.
Stawiając w perspektywnym programie jako naczelne zadanie zapewnienie każdej rodzinie samodzielnego mieszkania, powiadaliśmy jasno i otwarcie — stwierdził mówca — iż jest to zadanie na miarę pokolenia, które wymaga wielkiego ogólnospołecznego wysiłku.
Cechą szczególną programu jest jego kompleksowość. Określa on bowiem zarówno zadania i niezbędne do ich wykonania środki, jak i etapy osiągania wyznaczonych celów. Integrując program mieszkaniowy z długo-

falowymi planami postępu gospodarczego stwarzamy warunki dla odczuwalnej poprawy warunków życia ludności, a równocześnie uruchamiamy prężny czynnik dynamizowania rozwoju naszej socjalistycznej ekonomiki. Łączne zapotrzebowanie wyniesie do r. 1990 około 6,6 — 7,3 mln mieszkań, to jest dwa i pół raza więcej niż zbudowaliśmy w minionym 20-leciu.
Kompleksowość zagospodarowania osiedli mieszkaniowych wymagać będzie także zwiększenia nakładów na szkoły i przedszkola, obiekty handlowo-usługowe, kulturalne i rekreacyjne oraz inne obiekty socjalno-usługowe.
Konieczne też będzie przeznaczenie poważnych środków na wydatki na rozwój przemysłu materiałów budowlanych oraz zdolności produkcyjnych budownictwa.
Perspektywny program mieszkaniowy — podkreślił M. JAGIELSKI — łącznie z innymi programami, dotyczącymi zwłaszcza zaspokajania podstawowych potrzeb społeczeństwa, spełniać będzie jedną z wieloletnich funkcji w procesie kształtowania koncepcji perspektywnego programu rozwoju gospodarki i społeczeństwa do 1990 r. Bezpłatnie po podjęciu przez V Plenum KC PZPR uchwały o perspektywnym programie mieszkaniowym rząd opracował harmonogram realizacji najbliższych, podstawowych zadań.
Na czło wysuwa się intensywny rozwój tych dziedzin gospodarki, które po raz pierwszy określamiy łącznie jako „przemysł mieszkaniowy”.
Mówiąc o potrzebie poprawy stanu technicznego zasobów mieszkaniowych i podwyższenia standardu mieszkań wicepremier wskazał, iż na remonty i modernizację zasobów mieszkaniowych rad narodowych oraz prywatnych budynków czynszowych przeznaczona jest w bieżącym 5-leciu ok. 26 mld zł, tj. o 28 proc. więcej niż w ubiegłym 5-leciu.
Na zakończenie M. Jagielski powiedział: podjęliśmy wielkie zadanie społeczne i gospodarcze, które w pełni zasługuje na to, aby stać się zadaniem ogólnonarodowym. Rząd, który uważa program mieszkaniowy za jedno z kluczowych zadań nie będzie szczędził sił i środków dla jego realizacji.
Następnie przemawiali postowie: Jerzy Pękala (PZPR), Halina Skłodowska (bezp.), Helena Styczarska (PZPR), Feliks Starzec (ZSL), Tadeusz Kwasniewski (SD), Stanisława Świdzka (PZPR), Zenon Komender (bezp.), Paks, Mieczysław Medenski (ZSL), Janusz Zablodziński (bezp. „Znak”), Sylwester Zawadzki (PZPR), Stanisław Rostworowski (ChS), Jerzy Piotrowski (PZPR), Janusz Wojcik (ZSL), St. Kowalczyk (PZPR).
Po zakończeniu dyskusji Sejm podjął jednomyslnie uchwałę o perspektywnym programie mieszkaniowym.
Podjęta uchwała głosi, że dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego uznać należy za jedno z najważniejszych celów polityki społeczno-gospodarczej państwa. Poprawa sytuacji mieszkaniowej stanowi decydujący czynnik ogólnego wzrostu poziomu życia ludności kraju, umacnia poczucie stabilizacji obywateli, zwłaszcza młodzieży wkraczającej w wiek życiowej samodzielności. Dla zapewnienia każdej rodzinie — podkreśla uchwała — w połowie lat 80-tych samodzielne mieszkania oraz dokonania do końca 1990 r. zasadniczej modernizacji starych zasobów mieszkaniowych, należy w latach 1971—1985 wybudować co najmniej 4,5 do 4,8 mln nowych mieszkań, zaś do roku 1990 łącznie 6,6 do 7,3 mln mieszkań.
Uchwała podkreśla m. in., że koncentracja budownictwa w dużych miastach i wzrastający udział uprzemysłowionych metod wznoszenia domów, wymaga intensyfikacji budownictwa jednorodzinnego, które powinno rozwijać się szczególnie silnie w miastach małych i na obrzeżach miast większych.
Dokument zwraca uwagę, że ustalone w 5-letnim planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971—75 wzrost budownictwa mieszkaniowego nie stworzy jeszcze możliwości zaspokojenia wszystkich potrzeb społecznych w tym zakresie. W pierwszej kolejności nowe mieszkania winny być przeznaczane w tym 5-leciu na potrzeby załóg fabrycznych. Jednocześnie winny być zapewnione także zasady podziału mieszkań, aby zaspokojone zostały potrzeby rodzin znajdujących się w szczególnie trudnych warunkach lokalowych. Obywatele w coraz szerszym zakresie powinni mieć możliwość uzyskania mieszkań w formie własności osobistej przy jednoczesnym ograniczeniu wszelkich form reżimacji. Oznacza to stały wzrost udziału budownictwa indywidualnego i spółdzielczego.
Uchwała zwraca uwagę, że perspektywny program mieszkaniowy wymaga uruchomienia nowych środków działania niezbędnych dla jego realizacji. W uchwale stwierdza się, że poprawa warunków mieszkaniowych winna służyć rozszerzaniu społecznych funkcji budownictwa mieszkaniowego, zwłaszcza przez rozwój instytucji stwarzających najkorzystniejsze warunki zaspokojenia potrzeb bytowych, związanych z wychowaniem dzieci, kształceniem, ochroną zdrowia, wypoczynkiem i rozwojem kulturalnym. Uchwała precyzuje zadania stojące przed spółdzielczością mieszka-

niową — główną formą budownictwa oraz wskazuje na odpowiedzialne zadania jakie stoją przed radami narodowymi, jako rzeczywistym koordynatorem budownictwa mieszkaniowego na swym terenie.
Dokument zobowiązuje Radę Ministrów do opracowania szczegółowych planów działania zmierzających do realizacji perspektywnego programu mieszkaniowego. Budownictwo mieszkaniowe winno być traktowane jako priorytetowe zadanie inwestycyjne.
Uznając, że perspektywny program mieszkaniowy jest sprawą całego społeczeństwa, wszystkich organów państwowych i organizacji społecznych — czytamy w końcowej części uchwały — Sejm zwraca się do wszystkich o aktywne i gospodarski udział w realizacji tego programu. Apel skierowany jest do pracowników budownictwa, inżynierów i techników, architektów, urbanistów, artystów plastyków, do działaczy rad narodowych i samorządu mieszkańców, do działaczy spółdzielczości mieszkaniowej, do młodzieży, do wszystkich obywateli. Sejm PRL jest przekonany, że pomyślny rozwój gospodarki kraju pozwoli skrócić przyjęty okres realizacji programu perspektywnego mieszkaniowego oraz stale zwiększać zadania budownictwa mieszkaniowego.
Z kolei Sejm przystąpił do kolejnego punktu porządku dziennego obrad — wysłuchania sprawozdania komisji nauki i postępu technicznego oraz komisji prac ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy prawo wynalazcze.
Sprawozdawcą był pos. Tadeusz Młynczak (PZPR). W swym wystąpieniu podkreślił on rolę wynalazków w rozwoju postępu technicznego i gospodarki narodowej; w Polsce w ostatnich latach nastąpił znaczny wzrost wynalazczości.
Nowe prawo wynalazcze — wprowadzające szereg istotnych innowacji i zmian — zmierzających do odbudowywania postępowań patentowych — pozwoli przyspieszyć wdrażanie nowych rozwiązań technicznych i techniczno-organizacyjnych w gospodarce narodowej, stworzy warunki głębszego zainteresowania dokonywaniem i wdrażaniem wynalazków w jednostkach gospodarki uspołecznionej. Równocześnie nowe, zmienione kompleksowo prawo wynalazcze, dostosowane będzie do odnośnych przepisów prawa międzynarodowego.
Mówca w imieniu rozpatrującego projekt ustawy komisji sejmowych wniósł o uchwalenie nowej ustawy o wynalazczości.
Nad przedstawionym przez pos. Młynczaka sprawozdaniem wywiązała się dyskusja.
Sejm uchwalił ustawę o wynalazczości.
W następnym punkcie porządku dziennego wysłuchano sprawozdania komisji pracy i spraw socjalnych o trzech dekreтах Rady Państwa uchwalonych w okresie między sesjami Sejmu.
Sprawozdanie przedstawił pos. Stanisław Szkraba (PZPR).
Pierwszy z tych dekretech stanowi o dodatkowych dniach wolnych od pracy.
Pozostałe dwa dekrety normują sprawy uposażenia oraz sprawy zaopatrzenia emerytalnego osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.
Sejm zatwierdził dekrety Państwa.
W ostatnim punkcie porządku dziennego minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski złożył informacje o aktualnych problemach polityki zagranicznej PRL.

Akademia Łącznościowców

W obecności licznie zgromadzonych pracowników łączności okręgu łódzkiego odbyła się wczoraj w sali Państwowego Teatru Muzycznego wojewódzka Akademia zorganizowana z okazji jej święta. Kulminacyjnym punktem programu była dekoracja osób wyróżniających się w pracy społecznej i zawodowej odznaczaniem państwowymi odznakami.
Kryżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowany został Kazimierz Zdunek — kierownik Oddziału UTM Łódź.
Złote Krzyże Zasługi otrzymali: S. Kubiak, M. Pacholczyk, W. Stefanik i S. Wawrzyniak. Wreçono również 6 Srebrnych Krzyży Zasługi, 6 Honorowych Odznak m. Łodzi, 4 Brązowe Medale za Obrońców Kraju i 29 Odznak Zasłużonych Pracowników Łączności.
Podczas Akademii dyrektor Okręgu Poczty i Telekomunikacji J. Gronostaj zapewnił obecnemu na sali wiceministrze resortu łączności — Marianie Miskiewicz, że łódzcy pracownicy swoją dalszą pracę nie zawiodą oczekiwań i spełnią zadania jakie stawia przed nimi kraj.
J. C.

BOKS

Nie tylko sprawa Gwardii

W Łodzi — jak głosi statystyka LKKFIT — mamy zarejestrowanych 377 bokserów. Ich szkoleniem zajmuje się 14 trenerów i instruktorów. Tyle jeśli chodzi o ilość. A jak o jakość?
Dawno minęły te czasy kiedy to oklaskiwaliśmy na łódzkich ringach takich zawodników jak: Konarzewski, Pisarski, Stasiak, Kamiński, Anielak, Trześowski, Piórkowski, Niewadził, Olejnik, Ryntkiewicz, Horodecki, Józefowicz, Misiak, Kubacki i wielu innych.

Łódzkie kluby bokserskie nie odgrywają obecnie takiej roli jaką odgrywały w poprzednich latach. Pięściarze Gwardii mają niewielką szansę na zakwalifikowanie się do pierwszoligowych osemki. Zespół Widzewa ze zmiennym szczęściem toczy boje o awans do II ligi. Natomiast RKS od szeregu lat jest tylko dostarczycielem, co zdolniejszych pięściarzy do wspomnianych wyżej klubów.
Niepokoi nas szczególnie pozycja jaka w polskim boksie zajmuje obecnie Gwardia. Starsi, zasłużeni zawodnicy mają już poza sobą okres świetności. Młodzi jeszcze nie potrafią ich zastąpić. I tak powstała duża luka, która świadczy chyba dobrze o pracy z młodzieżą w ostatnich latach.

Nie wszystko jest jeszcze stracone. Pięściarze Gwardii muszą jednak z pełną ambicją przystąpić do niedzielnego pojedynku z zespołem bydgoskiego Zawiszy, a potem do kolejnego spotkania w Turowie.
W niedzielnym meczu w drużynie Gwardii wystąpią: Borowski, Godzina, Snopce, Krak, Kopek, Król, Gąsiorowski, Wólcik, Płazman, Ambrozak, Kania, Krywczuk, Paprotka i Filipiak.
Spotkanie z Zawiszą odbędzie się na ringu w Pałacu Sportowym. Początek o godz. 11. Przed sprzedaż biletów w godzinach od 10 do 15 w sekretariacie Gwardii przy ul. Struga 1 i w ośrodku sportowym przy ul. Głównej 17. (N)

II liga tenisa stołowego

Po ostatnich zwycięskich spotkaniach z Zagłębiem Lubin, tenisistami łódzkiego Włókniarza zajmują w tabeli I ligi trzecie miejsce. Prowadzi drużyna Siarku Tarnobrzeg przed zespołem rybnickiego PRW.
W sobotę i niedzielę rozegrana zostanie kolejna runda rozgrywek II ligi. Łódzki AZS podejmie u siebie Wandę Nową Hutla. Początek spotkań, które odbędą się w sali przy ul. Lumumby w sobotę o godz. 17, w niedzielę o godz. 10.
Wicelider II ligi pabianicy Zjednoczeni spotkają się z zespołem Siemianowiczanki, w Pabianicach w sali przy ul. Nowotki.
Łódzka Elta wyjedzie do outsidera trzeciej grupy, białostockiego AZS, zaś Teцца do Gęśnika, gdzie rozegra mistrzowski mecz z tamtejszym MRKS.

Pływacy tracą dystans

Dogonimy czołówkę za... 98 lat?

Olimpijski start polskich pływaków nie przyniósł nam chwwały — wykazał tylko, jak wiele mamy do odrobienia już nie tylko do ścisłej czołówki światowej, ale co smutniejsze do średniego poziomu.
Nie po medale, ale po naukę — jak to argumentowali działacze pływacy — pojechali Polacy do Monachium. Teraz wypada tylko życzyć, aby nauka ta nie poszła w las. Nie ma co czekać, bowiem dystans dzielący Polaków od czołówki światowej i europejskiej stale wzrasta.

Różnice w tempie wzrostu wyników światowej czołówki a naszymi pływakami wahają się w zależności od poszczególnych konkurencji od 0,3 sek do ponad pół minuty.
Jeszcze gorzej jest z pływaczkami. Wystarczy przypomnieć, że z powodu bardzo miernych rezultatów ani jedna z zawodniczek nie zakwalifikowała się na wyjazd do Monachium. Gdyby wziąć pod uwagę średnią 10 finalistek Olimpiady i tyle samo naszych pływaczek, to przy utrzymaniu obecnego tempa Polki np. na dystansie 100 m grzbietowym dogoniłyby najlepsze pływaczki świata nie wcześniej, jak za 26 lat, a na 100 m dowolnym dopiero bagatelnie za... 98 lat. A kto zgwarantuje, że dystans ten nie zwiększy się.
Nie posiada też imponujących sukcesów sport pływacki okręgu łódzkiego. Na listach 10 najlepszych polskich pływaczy figurują tylko 4 nazwiska łódzkich zawodników. A. Wiślicki ze Startu zajmuje szóstą miejsce na 400 m dowolnym, płatka na 400 m zmiennym i dziewiąte na 1500 m dowolnym. Jego kolega klubowy J. Domarańczak znajduje się na siódmym miejscu na 200 m delfinem i 9—10 (razem z P. Stanisławem ze Śląska Wrocław) na 100 m delfinem.
Na 8 miejsc 200 m zmiennym figuruje nazwisko pływaka „Trojki” K. Wierzbońskiego i na 10, 200 m klasycznym jego kolegi S. Szyllera.
W dziesiątkach najlepszych pływaczy Polski znajdujemy tylko dwa nazwiska łódzianek: Zachary z Widzewa na 200 m

dowolnym i Musiałówny z Anilana na 100 m klasycznym. Obie łódzkie pływaczki zajmują jednak ostatnie lokaty.
Jak nam powiedział jeden z działaczy łódzkiego sportu pływackiego zasadniczym powodem niskiego poziomu w tej dyscyplinie jest brak odpowiedniej ilości obiektów. Trudno jednak zgodzić się z tym stanowiskiem mając na uwadze fakt, że Łódź pod względem liczby basenów znajduje się na średnim poziomie krajowym.
Dobre wyniki osiągają młodzi pływacy Łodzi, że wymienimy sukcesy MKS „Trojki”. W poprzednich latach w ligryżkach szkolnych młodzi pływacy ze Szkoły Podst. 173 zdobywali puchar „Przełądła Sportowego”. Niestety giną gdzieś na drodze talentowani młodzi pływacy. Mało który z nich trafia do grupy juniorów i seniorów.

Sąmy nadzieję, że podjęte ostatnio kroki władz oświatowo-wychowawczych Łodzi, związane z tworzeniem w szkołach klas specjalistycznych (również w pływaniu) wpłyną już w najbliższych latach na dalsze podniesienie poziomu tej dyscypliny. Wydaje nam się, że wiele do zrobienia w tej dziedzinie mają także łódzkie kluby (Anilana, Widzew i Start) nawiazując bardzielnie ścisłą współpracę ze szkołami. Tak jak to czynia czołowe kluby naszego kraju — olsztyński Komornik, bydgoska Astoria, wrocławski Śląsk lub starogardzki Neptun. Nazwiska zawodników tych klubów figurują najczęściej w tabelach pływackich naszego kraju. (W)

Podjęta uchwała głosi, że dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego uznać należy za jedno z najważniejszych celów polityki społeczno-gospodarczej państwa. Poprawa sytuacji mieszkaniowej stanowi decydujący czynnik ogólnego wzrostu poziomu życia ludności kraju, umacnia poczucie stabilizacji obywateli, zwłaszcza młodzieży wkraczającej w wiek życiowej samodzielności. Dla zapewnienia każdej rodzinie — podkreśla uchwała — w połowie lat 80-tych samodzielne mieszkania oraz dokonania do końca 1990 r. zasadniczej modernizacji starych zasobów mieszkaniowych, należy w latach 1971—1985 wybudować co najmniej 4,5 do 4,8 mln nowych mieszkań, zaś do roku 1990 łącznie 6,6 do 7,3 mln mieszkań.
Uchwała podkreśla m. in., że koncentracja budownictwa w dużych miastach i wzrastający udział uprzemysłowionych metod wznoszenia domów, wymaga intensyfikacji budownictwa jednorodzinnego, które powinno rozwijać się szczególnie silnie w miastach małych i na obrzeżach miast większych.
Dokument zwraca uwagę, że ustalone w 5-letnim planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971—75 wzrost budownictwa mieszkaniowego nie stworzy jeszcze możliwości zaspokojenia wszystkich potrzeb społecznych w tym zakresie. W pierwszej kolejności nowe mieszkania winny być przeznaczane w tym 5-leciu na potrzeby załóg fabrycznych. Jednocześnie winny być zapewnione także zasady podziału mieszkań, aby zaspokojone zostały potrzeby rodzin znajdujących się w szczególnie trudnych warunkach lokalowych. Obywatele w coraz szerszym zakresie powinni mieć możliwość uzyskania mieszkań w formie własności osobistej przy jednoczesnym ograniczeniu wszelkich form reżimacji. Oznacza to stały wzrost udziału budownictwa indywidualnego i spółdzielczego.
Uchwała zwraca uwagę, że perspektywny program mieszkaniowy wymaga uruchomienia nowych środków działania niezbędnych dla jego realizacji. W uchwale stwierdza się, że poprawa warunków mieszkaniowych winna służyć rozszerzaniu społecznych funkcji budownictwa mieszkaniowego, zwłaszcza przez rozwój instytucji stwarzających najkorzystniejsze warunki zaspokojenia potrzeb bytowych, związanych z wychowaniem dzieci, kształceniem, ochroną zdrowia, wypoczynkiem i rozwojem kulturalnym. Uchwała precyzuje zadania stojące przed spółdzielczością mieszka-

Kronika wypadków

O godz. 6.50 kierowca samochodu osobowego Al-91 IB został zmuszony na Al. Kościuszki do nagłego hamowania w wyniku czego wpadł na chodnik potrącając 3 osoby.
O godz. 10.40 na ul. Karłowickiej wykołcił się wagon doczepny pociągu linii 20/3. Niegroźnych obrażeń ciała doznała pasażerka tramwaju 68-letnia Teresa W.
O godz. 12.00 tramwaj linii 16/2 zderzył się na skrzyżowaniu ul. Dąbrowskiego — Rodakowskiego z samochodem osobowym IF 14-53. Straty znaczne.
O godz. 13.30 na ul. Siemkiewicza 61 kierowca „Zuka” IS 98-14 uderzył w „W-wę” IT 57-25. Niegroźnych obrażeń doznała pasażerka „Warszawy”.
O godz. 15.35 17-letni Andrzej C. wybił raptownie na jezdnię i wpadł na ul. Limanowskiego pod motocykl 10-58 IC Kierowca i pieszy doznał ogólnych potłuceń.
O godz. 15.37 wysiadając z tramwaju linii 5/9 na ul. Kilińskiego przy Narutowicza upadła na chodnik 46-letnia Irena U. doznając drobnych zranień.
O godz. 18.20 na ul. Zgierskiej przy Wilkińskiej potrącono 16/2 zderzył się z samochodem 52-letni Józef O., który doznał poważnych obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.
Świadkowie potrącenia między innymi przez samochód ciężarowy na ul. Zgierskiej przy Wilkińskiej o godz. 18.20 przesłali o zdarzeniu do WK RD MO (ul. W. Bytomskiej 60 P. 17, tel. 516-62). (cis)

Gościnne występy warszawskiego Teatru Wielkiego



Przez trzy dni będziemy gościć na scenie na Placu Dąbrowskiego, zespół Teatru Wielkiego z Warszawy.

Dzisiaj oglądamy współczesną operę Witolda Rudzińskiego, operę o dramacie Kochanowskiego - „Odrapawienie posłów greckich”.

Jutro, w sobotę o godzinie 19 i 10 w niedzielę o 15 zobaczymy uroczyste intermezza operowe Percelesiego „Livia i Tracolo” z Agnieszka Kossakowską, Józefem Wojtanem, Marią Bochonek, J. Graczykiem i Romualdem Walterem oraz Chmarosy „Il maestro di capella” w którym występuje Bernard Ładysz.

Na zdjęciu: Pola Lipińska w roli sekretarki w „Konsulu”.

W handlu i usługach musi nastąpić radykalna poprawa

Wiele jest jeszcze do zrobienia dla poprawy działalności łódzkich placówek handlowych i usługowych zarówno w zakresie organizacji pracy, poprawy zaopatrzenia, jak też kultury obsługi klientów.

Szukano odpowiedzi na zasadnicze pytanie: co zrobić, aby w pełni wykonane i w jak najlepszym czasie przysługujące usługi w handlu i usługach?

Sprawa jest ważna, ponieważ dochody ludności wciąż wstają i należy uczynić wszystko, aby w sklepach można było otrzymać to, czego szukają klienci i na co chcą wydać pieniądze.

Poza tym długotrwałe remonty placówek handlowo-usługowych, skracanie czasu ich pracy, zamykanie sklepów z powodu przyjęcia towaru (m. in.

„Chinka” była przez 2 dni zamknięta, ponieważ dostarczono towar (!!) To wszystko nie może sprzyjać wykonywaniu planów, a tym samym świadczeniu usług handlowych dla ludności.

Mówiąc o tych sprawach, prowadzący naradę - z-ca przewodniczącego Prez. RN m.

Nowy lokal dla II Kliniki Chorób Wewnętrznych WAM

Dzień wczorajszy był dla II Kliniki Chorób Wewnętrznych Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi niezwykle uroczysty. Jubileusz 10-lecia istnienia kliniki święcono już w nowym, przestronniejszym lokalu.

Uroczystość wczorajsza zgromadziła wielu przedstawicieli łódzkiego środowiska medycznego z rektorem WAM - płk. doc. dr J. Baraniewiczem oraz gospodarzami dzielnicy Bałuty.

Warto jeszcze podkreślić, że klinika aktywnie włącza się w działalność łączniczą społecznej służby zdrowia. (r)

Łódź - mgr J. Morawiec, wskazywał na konieczność generalnych zmian w najbliższym czasie w handlu i usługach. Przed wszystkim należy dążyć do opracowania docelowego planu rekonstrukcji placówek handlowych, a także przeanalizowania przy współpracy z DRN godzinny otwierania i zamykania sklepów, które nie zawsze są dostosowane do potrzeb klientów.

(J. kr.)

Polsko-radzieckie kolokwium naukowe

Podsumowanie współpracy Wymiana naukowa

Wczoraj, w drugim dniu obrad polsko-radzieckiego kolokwium, poświęconego chemii związków heteroorganicznych i polimerów, referaty wygłosili dwaj naukowcy radzieccy z Instytutu Polimerów w Leningradzie: prof. prof. W. A. Kropaczew i C. J. Frenkiel.

Następnie w niezwykle uroczystej atmosferze odbyło się podpisanie umów o bezopornej współpracy naukowej między Centrum Badań Molekularnych i Makromolekularnych PAN w Łodzi a Instytutem Związków Elementoorganicznych AN ZSRR w Moskwie i Instytutem Polimerów AN ZSRR w Leningradzie.

W uroczystości tej uczestniczyli przedstawiciele łódzkiego świata nauki, przemysłu oraz wszyscy członkowie PAN z terenu Łodzi.

Następnie delegację radziecką w towarzystwie prof. dr J. Michalskiego, prof. dr M. Kryszewskiego, doc. dr St. Pęczka, doc. dr Mikołajczyka i dr W. Steca przyjął sekretarz KL PZPR - B. Kapitan.

W imieniu gości radzieckich za ciepłą i rzeczową atmosferą, w jakiej przebiegały obrady, podziękował akademik B. A. Arbusow. (abh)

W kolejce do szkoły Opieka nad talentami

Mamy tu na myśli szkoły ponadpodstawowe, a przede wszystkim licea, do których zapisy odbywają się co roku w atmosferze niepokoju, pośpiechu i „batalii o miejsce”.

Obok sprawniejszego przygotowania rekrutacji

od strony administracyjnej, do czego zdopingowano kuratorium, niezbędne jest także lepsze niż dotychczas przygotowanie młodzieży do podjęcia trudnej decyzji wyboru szkoły, a także bliższa współpraca w tym zakresie szkoły z rodzicami i rodzeństwem ze szkoły.

Podobnie wiele problemów mieści w sobie sprawa obecnego systemu opieki nad uzdolnioną młodzieżą ze szkół podstawowych i średnich. Na wczorajszym posiedzeniu komisji zwróceno zresztą uwagę, że system taki - wbrew urzędowym sformułowaniom - właściwie jeszcze w Łodzi nie istnieje.

(S1)

Niedzielne wycieczki

A Komisja Turystyki Pleszej przy PTT-K organizuje (22 bm.) wycieczkę pieszą na trasie Zakowice - Borowo - Wisłowa Góra - Justynów. Zbiórka chętnych na Dworcu Fabr. o godz. 9.

A Łódzki Klub Kolarzy przy PTT-K zaprasza na wycieczkę rowerową z Łodzi do Skotnik. Zbiórka na Starym Ryнку o godz. 9. Tradycyjną wycieczkę kolarską pod hasłem „W pogoni za Isem” organizuje koło PTT-K przy ZPP „Zenit”. Na zwycięzców czekają nagrody.

Trasa wycieczki Łódź - Tu-szyna - Łódź. Zbiórka na Pl. Komuny Paryskiej przy Domu Technika o godz. 10. (k)

Jutro, w sobotę o godzinie 19 i 10 w niedzielę o 15 zobaczymy uroczyste intermezza operowe Percelesiego „Livia i Tracolo” z Agnieszka Kossakowską, Józefem Wojtanem, Marią Bochonek, J. Graczykiem i Romualdem Walterem oraz Chmarosy „Il maestro di capella” w którym występuje Bernard Ładysz.

Nowe przepisy dla kierowców

Skomplikowane mają życie kierowcy w naszym mieście. Przejazd przez śródmieście w godzinach szczytu już w tej chwili jest sztuką. Co będzie za kilka lat?

Usiłując rozwiązać tę sytuację Biuro Studiów i Projektów wraz z Wydziałem Komunikacji pracuje nad nową organizacją ruchu drogowego w śródmieściu. Największy problem jest z przelotowymi i bardzo już przecięzonymi ulicami - Zachodnią, Al. Kosciuszki. Już kilka dni temu ustalone zostały na niektórych odcinkach ul. Zachodniej znaki drogowe informujące o możliwości parkowania pojazdów na chodnikach. Obecnie

planuje się umożliwienie kierowcom skrętu w lewo przy czerwonym świetle na skrzyżowaniu ul. Zachodniej z ul. Próchnika i Zachodniej z ul. Wiewiórkowskiej. Bedzie to wymagało zarówno od kierowców jak i pieszych ścisłego przestrzegania zasad kodeksu drogowego. Zwiększy się jednak dzięki temu tzw. przelotowość tej ważnej arterii. W najbliższych dniach podamy dokładną datę wprowadzenia nowych przepisów. (J. C.)

Co z „Casanovą”?

Trwający od dłuższego czasu kapitalny remont połączonej z modernizacją nocnego lokalu „Casanova” zbliża się nareszcie ku końcowi. Jest nadzieja, że

Nocny bar • Gru światel • Urządzenia sceniczne

w grudniu br. „Casanova” zostanie przekazana do użytku. Ma to być lokal nocny z prawdziwego zdarzenia, w którym przewidziano nowoczesny wy-

strój wnętrz wraz z mocnym akcentem gry światel oraz ze specjalnym urządzeniem scenicznym, które można podnosić i opuszczać.

Poza tym w pierwszej sali urządzi się nocny bar, gdzie będzie można spokojnie wypić lampkę wina. Zwiększy się funkcjonalność lokalu, poprawi się zaplecze gastronomiczne oraz - co jest rzeczą bardzo ważną - zainstaluje się odpowiednią wentylację. Zostały także wybite okna, których przedtem nie było w „Casanovie”. (J. kr.)

Pośpieszny?

Onegdaj pośpieszny pociąg do Warszawy, odchodzący z Łodzi-Fabrycznej o godz. 15.15, został podstawiłony o tejże samej godzinie. Mity głośnik przetrzasnął pasażerów za 15-minutowe opóźnienie odjazdu. Tlum czekających z radością powitał nadjeżdżające wagony. Mimo głosów, że w wagonach będzie zimniej niż na dworze, nikt nie brał tego poważnie. Niestety, była to prawda. Dopiero w polowie drogi, po interwencjach u konduktora, włączono urządzenia ogrzewcze.

pociąg pośpieszny. Czas chyba, aby ekspedycja składów odbywała się w terminach przewidywanych, a nie na kilka minut przed odjazdem. (Z. Ch.)

Laureaci dziesiątego zadania naszego konkursu

Prawidłowa odpowiedź na dziesiąte zadanie konkursowe zawarta była w punkcie „B”. Kierowca samochodu nie może wjechać na przejście dla pieszych nawet przy zielonym świetle, jeśli przechodnie nie zdążyli jeszcze przejść na drugą stronę ulicy.

W przyszłym tygodniu podamy ostatnie już zadanie dla najbardziej wytrwałych uczestników konkursu, którzy zachowali wszystkie odcinki „B” zamieszczanych kuponów. Przewiduje się wartościowe i atrakcyjne nagrody. (J. C.)

„Nie ma kultury tam, gdzie brak ładu, porządku i czystości”

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 05, 666-41, 295-55
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07
Informacja kolejowa 655-55
Informacja PKS 265-96, 547-20

TEATRY

WIELKI - godz. 19 „Odrapawienie posłów greckich”
POWSZECHNY - godz. 19.15 „Zamiec”
NOWY - godz. 19.15 „Judasz z Kariothu”
MALA SALA - godz. 20 „Kociol”
JARACZA - godz. 19 „Genlusz i szalenstwo”
TEATR 7.15 - godz. 19.15 „Trędowna”
MUZYCZNY - godz. 19 „Kraina uśmiechu”
ARLEKIN - godz. 17.30 „Szewc Kopytko i kaczor Kwak”
PINOKIO - godz. 17.30 „Klonowli bracia”

MUZEJA

SZTUKI (ul. Wiewiórkowskiego 36) godz. 9-15
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9-16
HISTORIA WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11-17
EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-17 (kasa czynna do godz. 18)
PALMIARNIA - czynna w godzinach 10-17.

KINA

BALTYK - „Był sobie tajdak” od lat 16 (USA) godz. 10, 12, 30
„Anna tysiąca dni” od lat 15 (ang.) godz. 16, 19
LUTNIA - „Maks i feralna” (fr.) od lat 16 godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
POLONIA - „Dom wampirów” od lat 14 (ang.) godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30
WISLA - „Czas umierania” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30
WŁOKNIARZ - „Maks i feralna” od lat 15 (franc.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
WOLNOŚĆ - „Był sobie tajdak” od lat 16 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
ZACHĘTA - „Love story” od lat 16 (USA) godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30
ZDK - „Zróżdło” (szwedzki) od lat 18 godz. 15.15, 17.30, (godz. 19.45 - projekcja DKF)
STYLOWY - Zestaw krótkometrażowy: 1. „Kwiaty Hel Enri”, 2. „W stulecie wielkiej uczonej”, 3. „Polskie Montmorency”, 4. „Burza” godz. 14.30, „Spacer w wiosennym deszczu” od lat 16 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20

STUDIO - „Sami swoi” (A) od lat 14 (pol.) godz. 16. Tyłko dla kin studyjnych - „Ostia” od lat 18 (wł.) godz. 18, 20

TATRY - Pożegnanie z filmem - „Pamiętnik pani doktor” od lat 16 (franc.) g. 10, „Walka o Rzym” cz. 1 i II od lat 14 (wł.) godz. 12, 15, 30, Bajka: „Co wiemy o Popielu” godz. 15.30, godz. 20 - projekcja DKF

CZAJKA - „Seksolatki” (pol.) od lat 16 godz. 17, 19
DKM - „Pokusa” (wł.) od lat 18 godz. 18, 16, 20

REKORD - „Zwariowany weekend” od lat 11 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ROMA - Bajka „Pies w cyrku” godz. 10, 11, „Czarownica z bagien” (A) od lat 14 (radz.) godz. 12, 14, 16, 18, 20

SOJUSZ - „Hajducy kapitana Angela” od lat 14 (rum.) godz. 17, 19
STOKI - „Morderca jest w domu” od lat 16 (węg.) godz. 16, 18, 20

SWIT - „Podróż za jeden uśmiech” (A) od lat 7 (pol.) godz. 10, 11.45, 13.30, „Angelika i sultan” od lat 16 (fr.) godz. 15.30, 17.45, 20

DYZURY APTEK

Tuwima 19, Limanowskiego 1j Przybyszewskiego 85, Ossowskiego 4, Cieszkowskiego 5, Bratysławska 2a, Obr. Stałnogradu 15.

DYZURY SZPITALI

Szpital im. H. Wolf - Łą-giewnicka 34/36 - dzielnica Ba-luty oraz z dzielnicy Śródmie-scie poradnia „K”, ul. Nowotki 60.
Szpital im. H. Jordana - Przyrodnicza 7/9 - dzielnica Widzew.
Szpital im. Madurowicza - Fornalskiej 37 - dzielnica Po-lesie oraz z dzielnicy Śródmie-scie poradnia „K”, ul. 10 Lu-tego 7/9.
Instytut Polonistwa i Gine-kologii - ul. M. Curie-Skło-dowskiej 15 - dzielnica Górna oraz z dzielnicy Śródmieście poradnia „K”, ul. Kopcińskiego 32.
Chirurgia ogólna - Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa - Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Laryngologia - Szpital im. Pirogowa (Wólczajska 195)
Okulistyka - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dzie-cięca - Instytut Pediatrii (Sporna 36/50).
Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kop-cińskiego 22)
Toksykologia - Instytut Med-ycyny Pracy (Teresy 6)
NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66, Ogólnomiędzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 616-18, czynny jest w godz. od 7 do 21, oprócz nie-dzieli i świąt.

Omówienie wystąpienia P. Jaroszewicza na wczorajszej sesji Sejmu

Premier stwierdził, że reforma władz terenowych wsi to ważne, kompleksowe przedsięwzięcie, które bezpośrednio dotyczy przyszłości państwa i rozwoju rolnictwa. Wskazując na stałobitność dotychczasowych ugrupowań, w których kierownikami byli mieszkańcy, którymi kierowali, wskazał na konieczność powołania do życia silnych jednostek gospodarczych - administracyjnych: GMIN. Mają to być swoiste mikroregiony o dużej samodzielności ekonomicznej i uprawnień. Chodzi o przybliżenie do każdej wsi władzy efektywnej i sprawnej działającej, będącej w stanie gospodarować, zarządzać i znacznie lepiej załatwiać sprawy obywateli. Utworzonych ma być ok. 2,4

tyś. gmin. Ich przedmiotem obszar wyniesie ok. 130 km kw., a przedmiotem liczbą mieszkańców ok. 7 tys. osób. Rozmiar i potencjał gmin umożliwi im kompletne WYPOSAŻENIE W PLACÓWKI GOSPODARCZE, ZAOPATRZENIOWE, USŁUGOWE, SOCJALNE, KOMUNALNE, OŚWIATOWE I KULTURALNE. Rząd będzie dążył do tego, by w każdej gminie rozwijały się ośrodki służby i produkcji rolnej, GS, placówki obrotu rolnej i skupu, magazyny nawozowe, paszowe i maszyny rolnicze, piekarnie, punkty rzeźniczo-masarskie i inne jednostki usługowe. Szczególne znaczenie będzie miało powołanie w gminach jednolitych ośrodków służby rolnej.

W perspektywie wszystkie GMINY BĘDĄ DYSPOSYBILNE WYKONAWCZYM URZĘDEM STANU CYWILNEGO I URZĘDEM POCHTOWO-TELEKOMUNIKACYJNYM. Rozwijane będą placówki oświatowe i kulturalne, a przede wszystkim gminne szkoły zbiorcze. Zgodnie z projektem ustaw organem władzy państwowej w gminie ma być Gminna Rada Narodowa, w skład której wchodzić będzie co najmniej jeden przedstawiciel każdej wsi. Kierować ona będzie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną, troszcząc się o sprawy ludności, kierować rozwojem gminy i dbać o wykonanie zadań ogólnopństwowych. Gminna rada będzie łączyła rolę terenowego organu władzy państwowej z obowiązkami podstawowego organu samorządu społecznego. Wydatnie wzmocniona zostanie rola gminnych rad narodowych. Projekt ustawy przewiduje m. in. nadanie wiążącego charakteru uchwałom przez rady wieloletnim i rocznym planom rozwoju gminy. Do planów tych wprowadzone też będą główne zadania instytucji, organizacji i placówek państwowych i spółdzielczych działających bezpośrednio na rzecz mieszkańców gminy, choć nie podporządkowanych radzie bezpośrednio. W ten sposób działalność tych organizacji i placówek będzie przedmiotem koordynacji przez nowe władze gminne.

Na gminach spoczywać będzie punkt ciężkości jeśli chodzi o podstawowe zadania administracyjne. Gminy staną się w tych sprawach pierwszą instancją, co pozwoli obywatelom załatwiać na miejscu większość swoich spraw. Administracje gminy ma, zgodnie z projektem, sprawować urząd gminny kierowany przez naczelnika wyposażonego w niezbędne kompetencje,

odpowiedzialnego za wykonywanie uchwał rady gminnej i zarazem za realizację zadań ogólnopństwowych. Tym samym na szczeblu gminy wprowadzona zostanie zasada jednoosobowego kierownictwa w administracji.

Naczelnik gminy będzie realizował ogólnopństwowe zadania rozwoju rolnictwa, kierował gminną służbą rolą, przygotowywał projekty planów gospodarczych, kontrolował wykonywanie przez mieszkańców wsi i małych miast ich obowiązków wobec państwa, urzędystwa i funkcje koordynacyjne, odpowiadał za porządek publiczny.

Jeśli chodzi o indywidualne sprawy obywateli, naczelnik gminy przejmie od organów powiatowych niemal wszystkie kwestie dotyczące produkcji rolnej, budownictwa indywidualnego, zdrowia, spraw komunalnych i komunikacyjnych, zezwoleń na prowadzenie warsztatów rzemieślniczych i usługowych, sprawy związane z oświatą, kulturą, turystyką, działalnością socjalną. Nowym obowiązkiem mogą sprostać jedynie pracownicy o odpowiednich kwalifikacjach i wyrobieniu politycznym i społecznym. Do przyszłych zadań gmin skierowanych zostanie wielu doświadczonych działaczy i specjalistów. Premier stwierdził, że ci spośród dotychczasowych pracowników biur GRN, którzy w wyniku reorganizacji będą musieli zmienić miejsce pracy - spotkają się z niezbędną opieką i pomocą.

Utworzenie silnego organu wykonawczego w gminie nie może oznaczać osłabienia roli samorządu gminnego. Wręcz przeciwnie - podkreślił premier - nastąpi faktyczne umocnienie funkcji władzy Gminnej Rady Narodowej. Projekt ustawy przewiduje objęcie reformą również małych miast ściśle powiązanych z otaczającymi je terenami wiejskimi. Dla wielu z tych miast powstanie z gminą stowarzyszenie z siedzibą w siedzibie urzędu państwowego, rozwiążąc problem zatrudnienia zwłaszcza w sferze usług dla wsi oraz wielu innych żywotnych spraw ludności. Reforma rozwiązuje także problem osiedli. Niezbędne w związku z reformą zmiany prawne zawarte są w projekcie ustawy o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych. Zmiany wymagają też trzy artykuły Konstytucji: zaproponowane one zostały w projekcie ustawy o zmianie Konstytucji PRL. Rząd przedłożył jednocześnie Sejmowi projekty 4 aktów wykonawczych stanowiących niezbędne uzupełnienie ustawy.

Dzisiaj Radio i Telewizja

PIĄTEK - 20 PAZDZIERNIKA PROGRAM I
10.00 Wład. 10.05 „Na Długochomowickiej”. 10.25 Z archiwum piosenek. 10.50 600 sekund z Ander Previnem. 11.00 Dla klas IV liceum. 11.20 Koncert rozrywkowy. 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z poznańskiej fonoteki muzycznej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Dla klas IV liceum. 13.20 Melodie ludowe. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Reportaż literacki. 14.20 Melodie rozrywkowe. 14.30 Rok Moniuszkowski na antenie PR. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina

Woda bliżej Łodzi (Dokończenie ze str. 1)
Godny podkreślenia przykład przyspieszenia robót na budowie wodociągu przez Hydrobudowę-6 - pracami kieruje inż. Kazalski - stwarza warunki do rozmów o przyspieszeniu całej inwestycji. Wszystko teraz zależy od Piotrkowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, LPPB nr 2 i LPPB nr 1. Nie wnoszone do pracy tych przedsiębiorstw żadnych zastrzeżeń. Doceniając ciężki trud ich załóg, w dalszym ciągu apelujemy o większe jeszcze zaangażowanie.

Przyspieszenie inwestycji możliwe będzie także dzięki - jak stwierdził pełnomocnik do spraw inwestycji sulewojskiej mgr inż. Z. Wlazłowicz - uzyskaniu energii elektrycznej na potrzeby już nie budowy, ale samego wodociągu, do połowy przyszłego roku. Plan w ciągu 9 miesięcy został zrealizowany w zasadzie przewidziano na całej inwestycji. (Odczytania in minus na niektórych odcinkach równoważą przekroczenia na innych.) A plan był niemożliwy. Na budowie samego wodociągu, nie wliczając w to zapory i zbiornika, osiąga on wartość 450 mln zł (w ubiegłym roku 250 mln zł). Zbiorniki i wodociąg to jednak nie wszystko. Obawy wzbudza tempo prac przy budowie dwóch z czterech oczyszczalni ścieków w zlewni Pilicy. Zie jest przygotowana budowa oczyszczalni w Piotrkowie i przebiega nieprawidłowo. Termin zakończenia budowy oczyszczalni w Koniecpolu, zakładana przez wykonawcę i inwestora jest sprzeczny z terminem przewidywanym uchwałą rządu i z interesami Łodzi. A przecież dopuścić nie można, by jakiegokolwiek zaniedbania trwały do zbiornika.

Resumując - mamy podstawy, by myśleć o przyspieszeniu inwestycji. Wszystko w rękach budowniczych. (AP)

PROGRAM II
9.30 Wład. 9.35 Z życia Zw. Radzieckiego. 9.55 „Jazz Jamboire 1972”. 10.25 „Wolność i swawolność” - fragm. 10.45 Z twórczości kompozytorów baroku i klasycyzmu. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Joanna Fenrycht. 12.40 Komunikaty. 12.45 W przyjaźni z narodem radzieckim. 13.00 Od symfonii do piosenek. 13.25 Aud. kultura w województwie. 13.40 „Zielono-biała” narzeczona. 14.00 Wiad. 14.05 „Turniej muzyczny”. 14.30 Estrada Przyjaźni. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 5-głosowe madrygaty. 15.20 „W kręgu impresjonizmu”. 16.00 Wiad. 16.05 „Z najnowszych nagrań” - Włochy. 16.20 Wszystkie w stylu folk. 16.45 Aktualności. 17.00 Melodia, rytm, i piosenka. 17.30 „Śmieję się pierwszemu kroki” - aud. 17.45 Slofox - foxtrot” - koncert. 18.20 „Sonda”. 19.00 Echa dnia. 19.15 3 lekcje języka ang. 19.30 Transmisja koncertu Symfonicznego. 20.03 Dyskusja literacka. 20.28 D. c. koncertu. 21.19 Muzyka rozrywkowa. 21.30 Rok Moniuszkowski na antenie PR. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.35 Dział wieczer gany. 23.20 Stefan Rachoń zaprasza”. 23.50 Wiad.

PROGRAM III
12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Momenty muzyczne. 13.05 Na wrocławskiej antenie. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Encyklopedia kultury. 15.55 „Jesień”. 16.05 Fundacja Kościuszkowska gawęda. 16.15 Muzyczne impresje kubańskie. 16.30 Liryka po francusku. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Król z żelaza” - powieść. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Skarby osiołkowi. 18.00 Muzykalny detektyw. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Tyłko po hiszpańsku. 19.00 Ekspresem przez świat. 19.05 Co wieczór powieść. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Piosenka z miastem w herbie - Rio de Janeiro. 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy. 21.50 Opera tygodnia. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczerów. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 22.00 Wiersze o drzewach. 23.05 Koncert.

TELEWIZJA PROGRAM I
8.05 „Kim jesteś Wenkowi” - film fab. prod. bulg. cz. II (W). 9.55 Geografia dla klas VI „Nasze skąły” (W). 10.55 Dla klas II „Uwaga, niebezpieczeństwo” (W). 11.55 Przystosowanie obronne dla klas III lic.

Budowa połowej linii telefonicznej (W). 15.20 Politechnika TV: Matematyka kurs przygotowawczy - Liczby rzeczywiste - cz. I (z Wrocławia). 15.55 Politechnika TV: Matematyka kurs przygotowawczy - Liczby rzeczywiste cz. II (z Wrocławia). 16.30 Dziennik. 16.40 „Pora na Telefora” (W). 17.25 „Pora na Telefora” (W). 17.50 Historia polskiej karykatury - felieton Eryka Lipińskiego - „Czy istnieją ludzie dorodni?” (W). 18.10 Wiadomości dnia. 18.30 „Piropusze i ostrog” - cz. II - reportaż (kolor) (W). 19.05 Turystyka i wypoczynek (W). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 Delta Dunaj - film dok. prod. rum. pt. „Trochę historii” (kolor) (W). 20.30 Kraj (W). 21.10 Teatr Telewizyjny na świecie - „Anna Maria Moody” - spektakl TV angielski (W). Po teatrze ok. 22.00 Dziennik (W). 22.30 Politechnika TV - Matematyka kurs przygotowawczy (powt. z Wrocławia). 23.05 Politechnika TV - Matematyka kurs przygotowawczy (powt. z Wrocławia).

PROGRAM II
16.50 „Almanazar i barbarzyńcy” (Kraje, ludy, kultury). 17.20 „Alfabet miasta” (OTV Wrocław na ekranie). 17.50 TWP „Stryjski zakręt w lewo”. 18.20 „Franciszek Viek” - odc. X, film serjyny prod. CSRS. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.03 „Harmonie i rytmy tysiącleć” (Folklor świata), program TV rumuński. 20.35 „Jaki jesteś, lekarzu?” (Teleturniej Sonda). 21.25 24 godziny (kolor). 21.35 Błękitne okno. 22.00 Klub Dobry Roboty. 22.40 Język angielski w nauce i technice (powtórzenie lekcji 3).

Dnia 17 października 1972 r. zmarł, przeżywszy lat 68

S. i P. JÓZEF UBYCHA
Pogrzeb odbędzie się 20 października 1972 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym powiadomiamy.
RODZINA

W dniu 18 października 1972 roku zmarła, przeżywszy lat 72
S. i P. GABRYELA MICHALSKA

były pracownik Wydz. Finansowego.
Pogrzeb odbędzie się dnia 20. X. br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu, o czym zawiadamiamy.
KUZYŃKA

Koleżance HALINIE BROJEK z powodu śmierci

OJCA
Wyrazy współczucia składają

PIELEGNIARKI, LEKARZE I PRACOWNICY BLOKU OPERACYJNEGO I ANESTEZJOLOGII OŚRODKA ONKOLOGICZNEGO W ŁODZI

Dnia 18 października 1972 roku zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadziuś i Pradziadziuś, przeżywszy lat 80
S. i P.

STANISŁAW BŁASZCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 21. X. br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym zawiadamiamy pogrzeżone w głębokim smutku
ŻONA, DZIECI, WNUCZĘTA I POZOSTAŁA RODZINA

Komu łodowiec!
Pewien mieszkaniec Lucerny z zawodu trudniący się handlem nabiałem, skazany został we wtorek na 10 lat więzienia z zawieszeniem przez sąd w Lucernie, za serię oszustw i nadużyć, na których zarobił łącznie około 16 mln franków szwajcarskich.
Największą aferą była sprzedaż lodowca alpejskiego, gdzie rzekomo miał budować ośrodek sportów zimowych. Tereny te nie miały żadnej wartości jako nieruchomości, co nie przeszkadzało licznym klientom kupować tam działki po pół miliona franków szwajcarskich.
Obecnie oszust zbiegł do Turcji. Został on zwolniony z więzienia śledczego, ponieważ sądzono, iż śledztwo w sprawie jego nadużyć będzie trwało kilka lat. Wszystkie materiały dowodowe łącznie z aktem oskarżenia nie mieszczą się podobno nawet w koszu do bielizny.

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 18 października 1972 roku odszedł od nas najukochańszy Mąż, Tatus i Brat

S. i P. KAZIMIERZ WOJCIECHOWSKI

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 21. X. br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Mani.
Msza święta zostanie odprawiona w dniu 10 listopada br. o godz. 8.30 w kościele parafii św. Krzyża.

ŻONA, CÓRKA, SYN, SIÓSTRA Z CÓRKĄ I POZOSTAŁA RODZINA

Tęga zima w Tatrach

19 bm. w godzinach przedpołudniowych, na Kasprowym Wierchu notowano rekordową temperaturę obecnej jesieni - minus 11 stopni.

Srednia grubość pokrywy śnieżnej w rejonie Kasprowego wynosiła 62 cm, na Hali Gasienicowej 32, Myśliwickich Turnich 28 oraz w Kuźniczach 12 cm. Śnieg niesiony wiatrem utworzył w wielu miejscach zapasy i nawisy.

Pogoda w Łodzi
Zachmurzenie duże z możliwością przelotnych opadów deszczu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura minimalna ok. -2 st., maksymalna +6 st. C. Wiatry słabe, zmienne północno-zachodnie, okresami porывiste z kierunków północnych.
Jutro zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. W nocy możliwe przymrozki.
Dziś słońce zajdzie o 16.32, a jutro weździe o 6.15.
(Imieniny Ireny i Jana.)

Maj Sjöwall i Per Wahlöö

BILETY I POLICEJANT

TEUM: MARIA OLSZAŃSKA

Najchętniej odwróciłby się i poszedł sobie, żeby na to nie patrzeć, uczucia te jednak nie odzwierocidliły się na jego twarzy. Zmusił się nawet do systematycznego zarejestrowania wszystkich detali. Ludzie z PLK pracowali cicho i melodycznie. Jeden z nich spoglądał na Martina Becka i wolno potrząsnął głową.
Martin Beck oglądał trupy jednego po drugim. Nikogo z nich nie poznawał. Przynajmniej w ich obecnym stanie.
— On jest na górze — powiedział nagle — czy on...
Urwał zwracając się do Hammara.
Zna Hammara wywrzyli się z ciemności Kollberg, z gołą głową, z włosami przyklepionymi do czoła.
Martin Beck wytrzeszczył na niego oczy.
— Jak się masz — powiedział Kollberg. — Już się zaczynałem zastanawiać, gdzie ty właściwie jesteś, i zamierzałem poprosić kogoś, żeby znowu zadzwonił. Zatrzymał się przed Martinem i przyjrzał mu się badawczo.
— Przyda ci się filiżanka kawy. Przyniosę ci.
Martin Beck potrząsnął głową.
— Ależ tak — powiedział Kollberg.
I poczłapał gdzieś. Martin Beck spoglądał za nim. Potem przeszedł do przednich drzwi i zajrzał. Hammar podążył za nim ciężkim krokiem.
Sofer zwiślał nad kierownicą. Prawdopodobnie dostał postrzał w głowę. Martin Beck przyglądał się temu, co było przedtem twarzą sofera, doznając smutnego zdziwienia, że nie czuje miłośności. Odwrócił głowę i spoglądał na Hammara bezmyślnie zagapionego w deszcz.
— Masz pojcie, co on tu miał do roboty — powiedział Hammar bezdźwięcznie. — Akurat w tym autobusie?
W tej chwili Martin Beck pojął, kogo miał na myśli ten, kto do niego telefonował.
Przy oknie, za schodami wiodącymi na górne piętro autobusu, siedział Ake Stenström, asystent w komisji

zabójstw, jeden z najmłodszych współpracowników Martina Becka.
„Siedział” nie było może właściwym określeniem. Granatowy popielinowy płaszcz Stenströma był przesiąknięty krwią, a on sam pół leżał, oparty prawym ramieniem o plecy młodej kobiety, zwinętej na sąsiednim miejscu.
Nie żył. Jak i kobieta obok i sześć pozostałych osób w autobusie.
W prawej ręce trzymał pistolet służbowy.

VII

Deszcz padał przez całą noc i mimo, że według kalendarza słońce miało wzejść za dwadzieścia ósma, dziewięć się już zbliżała, gdy światło zdołało przebić się przez warstwę chmur i zaczął się niepokony, omglony dzień.

Na Norra Ståtionagatan czerwony piętrowy autobus stał w poprzek trotuaru tak, jak się zatrzymał przed dziesięcioma godzinami.

Lecz to była jedyna rzecz, która nie uległa zmianie. Na terenie zabezpieczonym znajdowało się o tej porze z pięćdziesiąt osób, a za barierami tłoczyło się wielu ciekawych. Spośród nich stało tu od północy, oglądając jedynie policję, personel karetka pogotowia i słuchając trąbienia pojazdów służbowych wszelkiego rodzaju. Była to noc syren i nieustannego przepływu samochodów, które z wyciem przelatują po błyszczących od deszczu ulicach, pozornie bez celu i sensu.

Nikt nie wiedział na pewno, było jednak słowo, które szepczano sobie z ust do ust, rozchodziło się koncentrycznymi falami wśród widzów, po sąsiednich budynkach, po mieście, utrzymywało się, przedostawało na cały kraj. O tej porze słowo to przedostało się już daleko poza granice.
Masowe morderstwo.
Morderstwo masowe w Sztokholmie.
Masowe morderstwo w autobusie w Sztokholmie.
Tyle wiedzieli wszyscy.

W głównej kwaterze policji na Kungsholmagan wiedziano niewiele więcej. Prawdę mówiąc nie wiadano nawet z całą pewnością, kto właściwie prowadzi dochodzenie. Absolutny bałagan. Telefony bez przerwy dzwoniły, ludzie wchodziłi i wychodzili, podłoga zablokowana, a ci, co ją blocili, byli podnieceni i mokrzy od potu i deszczu.
— Kto robi listę nazwisk? — spytał Martin Beck.
— Zdaje się, że Rönne.

Kollberg powiedział to nie odwracając się. Zajęty był przytwarzaniem kartonu do ściany. Szkic miał trzy metry długości i ponad pół metra szerokości i nielato było nim manipulować.